

## Informacje o spocie i kampanii na rzecz walki z narkomanią .

**Maciej Kot** - autor spotu i scenariusza o montażu filmu spotu

-To była ciekawa przygoda. Tydzień zdjęciowy i plany trwał niczym miesiąc, nie regularne godziny kręcenia w dzień i w nocy a czasami również nad ranem. Ciężko było zarazem grać rolę główną , panować nad scenariuszem, obrazem, czy dźwiękiem. Wyszukiwałem różne miejsca a było ich naprawdę wiele, nie zapomnę tego tygodnia. Film ma na celu przekaz obrazów i dźwięku. Jest to dość skomplikowane działanie w założeniu całego scenariusza i montażu poszczególnych elementów zdjęciowych. Starłem się ująć takie obrazy i dźwięki, które mają dość mocno podkreśleć, dotrzeć do oglądającego ten materiał. W ostatnim etapie uznałem, że ciekawym tłem dźwiękowym byłoby bicie serca i tak też uczyniłem nagrywając rytm własnego serca.

Pozdrawiam serdecznie  
Maciej KOT

Linki do spotów :

<http://www.youtube.com/watch?v=TYmuiinnzz0> wersja short /1

<http://www.youtube.com/watch?v=WbCAST0h8GE> wersja oficial long

<http://www.youtube.com/watch?v=MFILqJM1cIO> wersja short /2

### Wywiad Anny Fudali - Redakcja InSilesia.pl

W dniach 19-25 kwietnia 2010 kręcone są zdjęcia, z których powstanie film na potrzeby kampanii "Stop narkotykom - bierzesz, przegrywasz".

O przesłaniu kampanii i materiału filmowego oraz jego realizacji opowiada Maciej Kot\*, autor koncepcji i zarazem odtwórca głównej roli.

**InSilesia.pl:** W jakim celu powstał film, jaki jest jego przekaz?

**Maciej Kot:** O narkotykach się mówi, lecz jest to jednak zawsze temat tabu. Film ma na celu przekaz obrazów i dźwięków. Jest to dość skomplikowane działanie. W założeniu całego scenariusza i montażu poszczególnych elementów zdjęciowych starałem się ująć takie obrazy i dźwięki, które mają dość mocno podkreśleć, dotrzeć do oglądającego ten materiał. Zamierzeniem jest taki odbiór przekazu, by aż przechodziły dosłownie ciarki. Z pewnością ma być zapamiętany na długo, bo ilustruję zjawisko snu i koszmaru jakim są narkotyki.

**InSilesia.pl:** Dlaczego zdecydował się pan wziąć udział w przedsięwzięciu?

**Maciej Kot:** Po narkotyki sięgają nie tylko dorośli, ale również i dzieci i to jest szokujące. Kampania to wielkie wyzwanie fundacji Uśmiech dzieciom, której składam duży ukłon jako organizatora tej akcji. Ja osobiście decyzję podjąłem również dlatego, gdyż jako najmłodszy w historii Śląska zostałem uhonorowany, podobno najwyższym odznaczeniem lokalnym, tj. Złotą Honorową Odznaką Zasłużonych dla Śląska. Mało kto o tym wie, gdyż nie chciałem raczej z tego robić jakiegoś specjalnego "halo". Nagrodzono mnie za zrealizowania projektu bajkowego, kolorowego szpitala dla dzieci. Tym samym chciałem przekazać myśl, że narkotyki to coś naprawdę złego. Znam, znałem wielu miłych sympatycznych ludzi, wielu z nich nie żyje już. Pamiętam ich zanim zaczęli brać i pamiętam, pamiętałem ich później. Było to wstrząsające. Nie należy się wstydzić o tym mówić czy pisać, trzeba wręcz przestrzegać innych. Pragnę podkreślić, mimo roli w spocie / filmie, osoby uzależnionej od narkotyków nie poddałem się w życiu ciekawości skutków ich zażycia.

**InSilesia.pl:** Wspominał Pan o Renacie Przemyk. Na którym etapie kampanii pojawia się tzw. sławy, jak zachęciliście je do udziału?

**Maciej Kot:** Osoby biorące udział, takie jak Renata, pojawiają się w ujęciach flashowych i nie tylko, gestem i mimiką przekazują symbolicznym krzykiem nieme "nie". Choć film będzie się z czasem zmieniał i ewoluował w czasie trwania kampanii, bardzo chciałbym te ujęcia, które zrealizowaliśmy użyć do realizacji krótkometrażowego filmu. Z Renatą jestem zaprzyjaźniony. Jest to człowiek dusza. Chciałbym podkreślić, iż wielu artystów zgodziło się na udział w filmie, ale niech on będzie takim aperitif premiery kampanii, którą chcemy pilotowo od województwa śląskiego ruszyć.

**InSilesia.pl:** Obecnie angażuje się pan w wiele akcji. Od czego się zaczęło?

**Maciej Kot:** Staram się przełamywać niejedne stereotypy i przyczynić do wyjątkowej, pięknej idei: by nieść myślą i pracą konkretny przekaz. 10 lat, malując, zmieniam oblicze szpitalnych oddziałów dziecięcych. Zamieniam je w krainy baśni, by pobyt w ośrodku mniej bolał. Projekt, który miałem zaszczyt rozpocząć 10 lat temu stał się moją pasją, która towarzyszy mi już przez wiele lat. W roku 2000 pani prezydentowa, Jolanta Kwaśniewska oraz fundacja "Porozumienie bez Barrier" wybrali mnie i wyrazili zgodę, bym mógł uczestniczyć w powstaniu i realizacji premierowego programu "Motylkowe szpitale". Było to dla mnie wielkie wyróżnienie. Jako pierwszy plastyk mogłem przyczynić się do wydarzenia, które zmieniło świadomość miliona ludzi - że w kolorze pobyt w szpitalu mniej boli. To właśnie od tego rozpoczęło się i zaczęło zmieniać moje życie.

**InSilesia.pl:** W jakich akcjach jeszcze pan uczestniczy?

**Maciej Kot:** Wspieram wiele akcji na rzecz dystrofii, stwardnienia rozsianego czy innych chorób mięśniowych, starając się czynnym udziałem przełamać symboliczne, ale trudne do pokonania bariery.

**InSilesia.pl:** Skąd pomysł na malowanie szpitali?

**Maciej Kot:** Tworząc w szpitalach poznałem wielu wspaniałych dzielnych ludzi. Zapraszałem wielu znanych artystów, muzyków, aktorów do realizacji wspólnego malowania ścian dla dzieci w szpitalach. Często podczas realizacji inspiruje się muzyką, która mnie nie opuszcza. Wielu z moich gości wspólnego tworzenia dostrzegło, że to nie zwyczajne malowanie a wręcz magia, a ich obecność jak i pomoc do takiej akcji to piękny niezapomniany czas pozostawienia od siebie odrobiny dobra. Pomalowałem już ponad 100 oddziałów dziecięcych w samej Polsce. Dzielę się również moją pasją poza granicami kraju, np. w Paryżu.

**InSilesia.pl:** Jak pana praca została tam odebrana?

**Maciej Kot:** Realizację moich projektów spotkały się z wielkim zainteresowaniem kierowanej przez Bernadette Chirac - Fundacji Fondation Hopitaux de Paris-Hopitaux de France.

**InSilesia.pl:** Ma Pan jakieś szczególnie ulubione kolory?

**Maciej Kot:** Velvety stanowią mą ulubioną gamę barw. Inspiracja, która mnie unosi niczym ptaka nad wachlarzem barw to woda i jej odcienie wraz z światem podwodnym, jak i odcienie nieba przy zachodzie. Velvety i odcienie fioletów mają swą moc psychostymulującą. W sztuce przedstawiam działania również na zmysły, łącząc obraz, dźwięk jak i zapach. Pragnę tym samym zaimplementować zmiany aranżacji tworząc synergii barw dźwięków jako terapię zmysłów.

\* **Maciej Kot** - urodzony 17 listopada 1976 r. w Dąbrowie Górniczej artysta, plastyk, historyk, specjalista PR.

Alternatywny artysta, przedstawia wewnętrzną potrzebę niesienia pomocy najmłodszym przez sztukę.

Galerię prac autora można przejrzeć na jego stronie [www.maciejkot.pl](http://www.maciejkot.pl)